

Sygn. akt II Ca 1717/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krzysztof Lisek SR (del.) Anna Kruszewska

Protokolant: protokolant sądowy K. Z.

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku D. A.

przy uczestnictwie G. H.

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wieliczce

z dnia 3 marca 2015 roku, sygnatura akt I Ns 116/14

postanawia:

oddalić apelację.

SSR Anna Kruszewska SSO Anna Nowak SSO Krzysztof Lisek

UZASADNIENIE

postanowienie z dnia 20 listopada 2015 roku

Zaskarżonym postanowieniem Sąd ustalił, że w skład spadku po M. A., c. S. i C. zmarłej dnia 3 lipca 2008 roku w K., ostatnio zamieszkałej w S. wchodzi prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego Nr (...) położonego w S. przy ul. (...), objętego księgą wieczystą Nr KR 3I/ (...) z własnością, którego związany jest udział wynoszący (...) części w nieruchomości oznaczonej jako działka Nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Wieliczce Zamiejscowym V Wydziale Ksiąg Wieczystych z siedzibą w S. prowadzona jest księga wieczysta Nr KR 3I/ (...), dokonał działu spadku po M. A. w ten sposób, że nieruchomość szczegółowo opisaną w pkt I przyznał na wyłączną własność uczestniczki G. H. c. T. i M.. Zasadził od uczestniczki G. H. na rzecz wnioskodawcy D. A. kwotę (...) złotych tytułem spłaty pieniężnej płatną w 110 miesięcznych ratach – w pierwszej kolejności w 60 ratach w wysokości po (...) złotych ((...)) każda, a następnie w 50 ratach w wysokości po (...) złotych ((...)) każda uiszczanych do 15-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, przy ustaleniu że zapłata pierwszej

raty nastąpi w miesiącu następnym po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się niniejszego orzeczenia. Ponadto ustanowił na dzielonej nieruchomości hipotekę przymusową w kwocie (...) złotych tytułem zabezpieczenia spłaty pieniężnej należnej wnioskodawcy D. A., oddalił pozostałe wnioski i roszczenia stron, ustalił wartość majątku spadkowego na kwotę (...) złotych i stwierdził, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, że lokal wchodzący w skład spadku zajmuje uczestniczka wraz z dwojgiem małoletnich dzieci i mężem. Wnioskodawca opuścił ten lokal i nie zgłaszał chęci zamieszkania w nim. Wnioskodawca jest zatrudniony na umowę o pracę i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w kwocie (...) zł netto, nie ma nikogo na utrzymaniu, pozostaje właścicielem nieruchomości, na której zamieszkuje. Jest zadłużony z tytułu kredytu hipotecznego na 35 lat z miesięczną ratą (...) zł, przy czym on spłaca kwotę (...) zł, a pozostałą kwotę spłaca współkredytobiorca.

Uczestniczka nie jest zatrudniona, utrzymuje się z prac dorywczych, otrzymując dochód średnio (...) zł miesięcznie, korzysta z pomocy społecznej. Jej mąż jest zatrudniony i otrzymuje najniższe wynagrodzenie. Ma na utrzymaniu 2 dzieci w wieku (...) lat.

Na uzasadnienie wskazał, że wziął pod uwagę sytuację materialną i rodziną wnioskodawczyni oraz uczestnika i wyważając interesy obu stron wskazał, że w takie rozłożenie świadczenia na raty będzie odpowiadało prawu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył wnioskodawca w punkcie III i VII. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu że uczestniczka nie może podjąć zatrudnienie chociaż nie zostało to udowodnione, a w dalszej części zarzucił naruszenie art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 212 § 3 kodeksu cywilnego poprzez zróżnicowanie stopnia ochrony prawa własności stron przy braku ku temu podstaw a nadto naruszenie art. 520 i § 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niezastosowanie zasady stosunkowego rozdzielenia poniesionych przez wnioskodawcę kosztów sądowych.

Wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt III poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy jednorazowej spłaty pieniężnej w kwocie (...) zł w terminie do 3 miesięcy od daty prawomocności orzeczenia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie, ewentualnie spłaty w ratach ustalonych w taki sposób by wnioskodawca uzyskał jednorazowo w terminie do 3 miesięcy od prawomocności orzeczenia kwota nie niższą niż (...) w złotych i ustalenie wysokości dalszych miesięcznych rat na kwotę (...) zł każda płatna do dnia piętnastego każdego następującego po sobie miesiąca od czwartego po prawomocności orzeczenia począwszy z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia płatności którejkolwiek z rat i wyrzeczenia, że jeżeli nie zapłaci kwoty w wysokości równej 3 ratom skutkowało będzie natychmiastowa wymagalność całej pozostałej do spłaty należności, przy czym ustalenie, że sposobem płatności na rzecz wnioskodawcy będzie jego rachunek bankowy i żądał także odpowiedniej zmiany treści pkt IV postanowienia.

Ponadto wnosił o zmianę punktu VII. poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty (...) zł czyli 1/2 części opłaty sądowej uiszczonej przez wnioskodawcę.

Wnosił o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego na zasadzie stosunkowego rozdzielenia a nadto złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu umowy zawartej w 2013 roku w na okoliczność ustalania wysokości dodatkowego zobowiązania pieniężnego obciążającego wnioskodawcę i terminów jego wymagalności.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjmuje je jako własne.

Jako nieusprawiedliwiony należy ocenić zarzut błędny w ustaleniach faktycznych. Błąd taki, jeśli występuje, zazwyczaj oznacza, że ustalenia te nie korespondują z materiałem dowodowym sprawy. Skoro jednak ustalenia faktyczne nie

są prostym odzwierciedleniem materiału dowodowego sprawy, lecz rezultatem jego oceny, zarzut błędnych ustaleń faktycznych rozpatrywać należy, jako zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z powołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powyższego wymaga wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem, przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (por. orzeczenia SN z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622).

Ponadto zauważyć należy, że skarżący nie wykazał w sporządzonej apelacji, jakie kryteria swobodnej oceny dowodów zostały przez Sąd I instancji naruszone. Z uzasadnienia jednak analizowanego zarzutu wnioskować można, że zasada się on bardziej nie na ocenie dowodów, co na opartych na tych dowodach ustaleniach faktycznych, które w efekcie doprowadziły do naruszenia przepisów prawa materialnego wymienionych w apelacji.

Sąd oddalił wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji albowiem wniosek ten był spóźniony w świetle art. 381 k.p.c. Umowa pochodziła wedle twierdzeń apelującego z 2013 roku, a zatem był czas, aby ja przedłożyć w postępowaniu przed sądem rejonowym, a apelacji nie wskazano przyczyn, dla których jest przedkładana dopiero na tym etapie postępowania.,

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 zd. 1 k.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. Rozłożenie spłaty na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do dokonania spłaty (odroczenie jej płatności) jest uzasadnione właściwie tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Także bowiem osoba uprawniona do spłaty, a zatem taka, która uczestnicząc w podzielu nie otrzymuje fizycznej części dzielonej rzeczy ma prawo do niezwłocznego otrzymania, stanowiącego dla niej realną wartość świadczenia. Nie jest tak, że ochronie podlega osoba zobowiązana do spłaty, a osoba do niej uprawniona już nie. Do zachwiania dysproporcji w interesach obu tych osób nie może dochodzić tym bardziej wtedy, kiedy zobowiązany do spłaty sam domagał się przyznania mu na własność przedmiotu współwłasności, a zatem musiał liczyć się z koniecznością dokonania spłaty. Takie szczególnie uzasadnione wypadki zachodzą zatem głównie wtedy, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny niezwłoczne spełnienie świadczenia lub spełnienie go jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Jednocześnie cały czas nie można tracić z pola widzenia osób uprawnionych do spłat.

Stosownie natomiast do art. 212 § 3 zd. 2 k.c., w razie rozłożenia dopłat i spłat na raty, terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać 10 lat. Interpretując jednakże cyt. przepis w kontekście konstytucyjnej zasady równej dla każdego ochrony prawa własności, podkreślić trzeba, iż rozłożenie spłaty na maksymalny okres 10 lat, poczytywać należy jako pewien wyjątek, którego zastosowanie winno być szczegółowo uzasadnione okolicznościami konkretnej sprawy. Konstytucja RP, będąca wszak najwyższym prawem w państwie, z jednej strony statuuje własność jako jedno z podstawowych praw ekonomicznych każdego człowieka (art. 64 ust. 1), a z drugiej strony ochronę prawa własności podnosi wręcz do rangi naczelnego zasady ustrojowej (art. 21 ust. 1 zamieszczony został w rozdziale I, zatytułowanym Rzeczpospolita). W art. 64 ust. 2 Konstytucji zawarte jest nadto uszczegółowienie, iż własność podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej. Mając na uwadze tę konstytucyjną ochronę prawa własności, uznać należy, iż przy przyznaniu rzeczy na wyłączną własność jednemu współwłaścicielowi (współwłaścicielom), regułą jest dokonywanie jednorazowej spłaty pozostałych współwłaścicieli, natomiast rozłożenie przedmiotowego świadczenia na raty bądź odroczenie jego płatności (płatności którejkolwiek z rat) powinno stanowić wyjątek.

Odnosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy wydaje się, że sposób w jaki zasady spłaty ustalił Sąd Rejonowy jest logiczny i w sposób rozsądny wagi interesy zobowiązanej do spłat, jak i uprawnionego z ich tytułu.

Zasadnie Sąd I instancji ocenił sytuację rodzinną i materialną uczestniczki jako trudną. De facto pozostaje ona na utrzymaniu męża, który osiąga wynagrodzenie w najniższej wysokości. Sama podejmuje jedynie pracę dorywczą, z której osiąga dochody w wysokości (...)zł miesięcznie. Rodzina uczestniczki korzysta z pomocy opieki społecznej, co potwierdza, iż sytuacja materialna rodziny jest trudna. Uczestniczka wraz z mężem posiadają dwoje małoletnich jeszcze dzieci, w wieku szkolnym, co z pewnością generuje spore wydatki. Dodatkowo młodszy syn jest w takim wieku (...), iż wymaga odprowadzania i przyprowadzania z zajęć szkolnych. Uczestniczka nie posiada żadnego majątku, który mogłaby spieniężyć, jak również żadnych oszczędności. W jej sytuacji zawodowej wątpliwe jest uzyskanie przez nią kredytu, zważywszy na obecny rynek kredytowy, wymagania banków i restrykcyjność w przyznawaniu kredytów.

Skarżący osiąga dochód w wysokości (...)zł z tytułu wynagrodzenia za pracę, którą wykonuje na podstawie umowy o pracę na czas określony (...) lat. Pozostaje zadłużony na kwotę (...)zł z tytułu kredytu hipotecznego, przy czym miesięczna rata wynosi (...)zł. Skarżący reguluje ratę w połowie tj. w kwocie 800 zł, natomiast pozostałą część uiszcza współkredytobiorca. Nie posiada na utrzymaniu innych osób.

Niezrozumiałe są uwagi skarżącego dotyczące warunków zatrudnienia męża uczestniczki, a mianowicie stwierdzenia o możliwości poszukiwania przez wymienionego innego, lepiej płatnego zajęcia, gdyż uzyskiwanie wynagrodzenia w wysokości minimalnej krajowej pensji, wydaje się wynagrodzeniem poniżej warunków rynkowych. Warto zauważyć, że w panujących realiach gospodarczych uzyskiwanie wynagrodzenia w takiej wysokości nie jest niczym wyjątkowym, stanowi raczej normę. Twierdzenia skarżącego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż fakt jest taki, że mąż uczestniczki osiąga taki a nie inny dochód, a rozważania odnośnie tego czy mógłby zarabiać więcej, są bezprzedmiotowe. Nieuprawnione i niczym nie poparte są również twierdzenia skarżącego, iż okoliczności sprawy wynika, iż nie poszukuje ona zajęcia, gdyż sytuacja w jakiej się znajduje, odpowiada jej. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w ogólnej sytuacji życiowej jego i uczestniczki, istnieją dysproporcje. Uczestniczka oraz jej mąż łącznie uzyskują dochody mniej więcej w wysokości jaką osiąga skarżący, a ponadto mają oni dwoje małoletnich dzieci na utrzymaniu, zaś skarżący utrzymuje jedynie siebie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego ustalone przez Sąd I instancji miesięczne raty spłaty w kwocie (...) zł (pierwsze(...))rat na rzecz wnioskodawcy dadzą mu realną możliwość funkcjonowania, albowiem zasądzone raty przyczynią się do spłacania przez niego poszczególnych rat kredytu hipotecznego w części go obciążającej tj. (...) zł. Nadto Sąd I instancji różnicował wysokość rat spłaty i począwszy od (...) ustalił wysokość każdej kolejnej raty na kwotę (...)zł.

Skarżący w swej apelacji wyrażał również obawy co do realizowania spłaty przez uczestniczkę w terminie. Od ustalonych rat zastrzeżono na rzecz skarżącego możliwość naliczania odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia w zapłacie, nadto tytułem zabezpieczenia roszczenia skarżącego ustanowiono na nieruchomości spadkowej hipotekę przymusową w maksymalnej wysokości. Zdaniem Sądu Odwoławczego, interes skarżącego w uzyskaniu spłaty, został w dostateczny sposób zabezpieczony. Celem hipoteki przymusowej jest przecież ochrona interesów wierzyciela na wypadek, gdyby dłużnik zamierzał zbyć określoną nieruchomość z zamiarem ukrycia majątku przed wierzycielem. Celem jest także wzmocnienie pozycji prawnej względem innych wierzycieli osobistych dłużnika w odniesieniu do danej nieruchomości.

Niezasadne były zarzuty apelacji zmierzające do korekty orzeczenia o kosztach postępowania. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował ogólne zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego wynikające z art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Skarżący nie wskazał nawet, na czym miałyby polegać wadliwość postanowienia w tym zakresie.

Przepisy regulujące kwestię kosztów w postępowaniu nieprocesowym wyrażają zasadę, że w postępowaniu nieprocesowym nie ma dwóch przeciwstawnych stron postępowania. Nie można zatem mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu (art. 98 § 1 k.p.c.). Ustawodawca w art. 520 k.p.c.

zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem. Dlatego też ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Tylko wyjątkowo, jeżeli uczestnicy albo w różnym stopniu byli zainteresowani wynikiem postępowania, albo interesy ich były sprzeczne, sąd może orzec kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 520 § 2 k.p.c.) lub na zasadzie zawinienia (art. 520 § 3 k.p.c). W sprawach tak zwanych działowych nie zachodzi przy tym przewidziana w art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010r. III Cz 46/10 , OSNC 2011/7-8/88, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r. IV Cz 101/10, LEX nr 898272). Nie ma podstaw do uznania, iż uczestnicy postępowania w rozpoznawanej sprawie byli w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należało, iż zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, a podniesione przez apelującego zarzuty i żądania nie trafne, i jako takie nie mogące skutkować zmianą prawidłowego orzeczenia wydanego przez Sąd I instancji. Wobec takiego wniosku Sąd Odwoławczy, działając na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

SSO Krzysztof Lisek SSO Anna Nowak SSR Anna Kruszewska